

Sygn. akt XXVIII C 2578/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 grudnia 2022 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie, XXVIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Tomasz Niewiadomski

Protokolant: Mateusz Kowalski

po rozpoznaniu 29 grudnia 2022 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa R. C. i A. C.

przeciwko (...) Bankowi (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W. (KRS (...))

o zapłatę (symbol 049cf)

I. zasądza od pozwanego (...) Banku (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powodów R. C. i A. C. łącznie kwotę 194 527,03 zł (sto dziewięćdziesiąt cztery tysiące pięćset dwadzieścia siedem złotych i trzy grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 8 lipca 2022 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...) Banku (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powodów R. C. i A. C. łącznie kwotę 76 930,61 CHF (siedemdziesiąt sześć tysięcy dziewięćset trzydzieści franków szwajcarskich i sześćdziesiąt jeden centymów) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 8 lipca 2022 roku do dnia zapłaty;

III. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

IV. zasądza od pozwanego (...) Banku (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powodów R. C. i A. C. łącznie kwotę 11 834 (jedenaście tysięcy osiemset trzydzieści cztery) złote tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt XXVIII C 2578/21

UZASADNIENIE

wyroku z 29 grudnia 2022 roku

Pozwem z dnia 24 marca 2021 roku (data prezentaty) powodowie R. C. i A. C., domagali się zasądzenie od pozwanego (...) Banku (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. łącznie kwoty 194 527,03 zł oraz 76 930,61 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 8 stycznia 2021 roku do dnia zapłaty - tytułem zwrotu świadczeń nienależnie pobranych przez pozwanego na podstawie nieważnej umowy kredytu. Zgłosili również żądania ewentualne szerzej opisane w petitum pozwu. Powodowie wnieśli również o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego, wraz z odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 34 złotych.

Uzasadniając żądanie pozwu powodowie wskazali, że w dniu 22 grudnia 2006 roku zawarli umowę kredytu mieszkaniowego (...) hipoteczny nr (...) z (...) Bankiem (...) spółką akcyjną z siedzibą w W.. Przedmiotem tej umowy było udzielenie im kredytu na kwotę 129 193, 40 CHF. Jej celem stanowiło dokończenie budowy domu jednorodzinnego położonego w miejscowości K., woj. (...), przy ulicy (...) na działce nr (...) z przeznaczeniem na potrzeby własne. W

ocenie strony powodowej - mając na uwadze treść tzw. klauzul indeksacyjnych, znajdujących się w treści zawartej przez nich ww. umowy kredytu, w chwili jej podpisywania wysokość ich zobowiązań była waloryzowana miernikiem wartości wyznaczanym swobodnie przez pozwanego. W związku z czym zarówno kwota kredytu, jak i wysokość rat spłaty kredytu, a także zadłużenia z tytułu niespłaconego kredytu, nie została określona w umowie, ani też nie została uzależniona od miernika obiektywnego. Zdaniem powodów powyżej wskazane wartości zostały pozostawione do swobodnego uznania pozwanego, który nie był w tym zakresie ograniczony żadnymi postanowieniami umownymi lub ustawowymi. Reasumując powodowie wskazali, iż tego rodzaju postanowienia należy uznać za nieważne, gdyż umowa była sprzeczna z właściwością (naturą) stosunku zobowiązaniowego i z zasadami współżycia społecznego, ponadto zawiera szereg klauzul abuzywnych.

O nieważności ww. umowy przemawiać miała jej sprzeczność z art. 69 ust. 2 pkt 2 Prawa bankowego, gdyż nie określała ona dokładnie kwoty kredytu udzielonego powodowi. Został on bowiem wyrażony we franku szwajcarskim, który następnie został przeliczony dowolnie przez bank na walutę polską według określonego przez niego kursu z dnia wypłaty. Tym samym w dniu zawarcia umowy strony były w stanie określić kwoty należnej do wypłaty. Reasumując podali, że wskazane wady treści umowy skutkować powinny jej nieważnością czy to z uwagi na niezgodność jej pierwotnej treści z przepisami prawa, czy brak możliwości dalszego utrzymania w kształcie pozbawionym kwestionowanych postanowień.

Na kwotę dochodzoną pozwem składała się suma należności uiszczonych przez powodów na rzecz pozwanego zapłaconych w walucie polskiej oraz CHF w okresie od dnia 22 grudnia 2006 roku do dnia 8 grudnia 2017 roku, na którą składały się: kwota 194 057,21 złotych oraz 76 930,61 CHF uiszczone tytułem spłaty rat kapitało-odsetkowych oraz 469,82 złotych tytułem opłat i składek ubezpieczenia. Kwoty te miały zostać wykazane zaświadczeniami wystawionymi przez pozwanego (pozew k. 3-23v).

W odpowiedzi na pozew z 16 czerwca 2021 roku (data prezentaty) pozwany (...) Bank (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz od powodów zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w płatności liczonymi od dnia uprawnomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty. Pozwany wskazał, iż kwestionuje wszelkie roszczenia powodów - zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Zakwestionował wyliczenia matematyczne przedstawione przez stronę powodową.

Jego zdaniem nie sposób uznać, iż zawarta pomiędzy stronami umowa kredytu hipotecznego jest w całości nieważna bądź też zawiera klauzule o charakterze abuzywnym. Ponadto pozwany wskazał, że przy składaniu wniosku o udzielenie kredytu mieszkaniowego powodowie zostali poinformowani przez pracowników banku o ryzyku wynikającym ze zmian kursów walut i to ryzyko zaakceptowali. Pozwany podał ponadto, że dopuszczalność denominacji (waloryzacji) kredytu została potwierdzona także przez wprowadzenie przez ustawodawcę tzw. ustawy antyspreadowej. Strona pozwana wskazała także, że powodowie przy podpisaniu umowy mieli świadomość ryzyka kursowego i na nie się godzili a rzeczywistą przyczyną powództwa nie są rzekome wady prawne umowy, a obiektywny i niezależny od pozwanego wzrost kursu franka szwajcarskiego. Pozwany podkreślił, że niedopuszczalne jest żądanie przez powodów zwrócenia im środków uiszczonych na rzecz banku tytułem spłaty długu, gdyż powodowie otrzymali określoną kwotę i winni ją zwrócić pozwanemu wraz z należnymi odsetkami. Ponadto ponieważ powodowie wnioskowali o kredyt denominowany w walucie obcej wypłacany w złotych, w dniu zawierania umowy znała dokładną kwotę udzielonego kredytu w CHF. Podkreślił, że żądanie powodów o zapłatę powinno podlegać oddaleniu z uwagi na treść art. 411 pkt 2 kc. Z daleko posuniętej ostrożności procesowej, pozwany podniósł zarzut ewentualny potrącenia należności powodów z należnością strony pozwanej o zwrot wypłaconej kwoty kredytu. Dodatkowo podniesiono zarzut przedawnienia części roszczeń powodów. Pozwany wskazał również, iż powództwo stanowi rażące nadużycie prawa, w tym zasad lojalności kontraktowej i w świetle art. 5 kc nie zasługuje ono na uwzględnienie. Ponadto z ostrożności procesowej pozwany oświadczył, iż odpowiedź na pozew stanowi jednocześnie wezwanie do zwrotu kwoty kredytu oraz zapłaty wynagrodzenia za korzystanie z udostępnionego powodowi kapitału (odpowieź na pozew k. 80-106).

W dalszym toku postępowania do dnia zamknięcia rozprawy strony podtrzymywały dotychczasowe stanowiska w sprawie (protokół rozprawy z dnia 29 grudnia 2022 roku k. 262-262v). Na rozprawie w dniu 7 lipca 2022 roku Sąd poinformował powodów o konsekwencjach prawnych, jakie może pociągnąć za sobą stwierdzenie nieważności umowy kredytu będącej przedmiotem niniejszej sprawy, stosownie do orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, w tym m.in. wyroku z 29 kwietnia 2021 roku, sygn. C 19/20, jak również uchwały Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 roku, III CZP 6/21. Powodowie po pouczeniu Sądu oświadczyli, że mają świadomość konsekwencji stwierdzenia nieważności umowy i związanych z tym możliwymi roszczeniami banku. Jednak ich zdaniem stwierdzenie nieważności umowy jest dla nich najkorzystniejszym wyjściem z łączącego ich z bankiem stosunku prawnego. Nie wyrazili zgody na dalsze trwanie umowy ani jakichkolwiek jej postanowień. Wnieśli o ustalenie nieważności ww. umowy (oświadczenia powodów k. 234v).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

R. C. i A. C. w 2006 roku potrzebowali środków finansowych na dokończenie budowy domu jednorodzinnego położonego w K. przy ulicy (...) na działce (...) z przeznaczeniem na potrzeby własne. Z uwagi na powyższe oraz brak wystarczającej ilości środków finansowych na ten cel, konieczne stało się wzięcie przez niego kredytu hipotecznego w kwocie ok. 300 000 złotych. Ich zainteresowanie wzbudziła oferta Banku (...) S.A., która wydawała się im najbardziej korzystna spośród wszystkich dostępnych na rynku. W celu uzyskania kredytu na najkorzystniejszych warunkach, R. C. i A. C. udali się do oddziału (...) S.A. w T..

Podczas wizyt w placówce przedstawiono im propozycję zawarcia umowy kredytowej denominowanej do franka szwajcarskiego. Zdaniem doradcy kredytowego, umowa w tej walucie była dla nich najbardziej atrakcyjna finansowo i korzystna, gdyż miało występować niższe oprocentowanie i niższa wysokość rat. Jednak nie zostali oni w sposób rzetelny poinformowani o mechanizmie funkcjonowania kredytu denominowanego, a także o wynikających z niego ryzykach. Wprawdzie doradca poinformował, że kurs waluty CHF wpłynie na wysokość raty, jednocześnie zapewnił, że nie będą to duże wartości. Nie wspomniał jednak o tym, że kurs franka wpłynie na wysokość salda kredytu. Nie wspomniał również o tabelach kursowych czy sposobie ich tworzenia, ponadto takie tabele też nie były doręczane klientom. Nie przedstawiono także historycznych kursów franka szwajcarskiego z ostatnich kilkudziesięciu lat względem złotówki lub dolara amerykańskiego ani też żadnych symulacji wskazujących na to, jak będzie kształtować się wysokość kapitału kredytu w sytuacji znacznego wzrostu kursu franka szwajcarskiego. Nie było również możliwości negocjowania umowy, gdyż R. C. i A. C. przedstawiono informację, że warunki kredytu nie mogą podlegać zmianom. R. C. i A. C. mieli wątpliwości co do kwestii przeliczania walut, jednakże zapewniano, że kurs jest bardzo stabilny, a kredyty w CHF są bardzo popularne i bezpieczne. Doradca przekonywał, że frank szwajcarski jest stabilną walutą, wahania jego kursu będą nieznaczne i nie wpłyną bardzo na wysokość raty, dlatego nie będzie problemu ze spłacaniem kredytu. R. C. i A. C. przeczytali treść umowy przed jej podpisaniem, która w dniu podpisania była już przygotowana na gotowym formularzu banku. Chcieli zakończyć jak najszybciej formalności, gdyż zależało im na uzyskaniu środków finansowych w jak najkrótszym czasie. Nie zaprezentowano symulacji obrazującej wysokość salda kredytu na wypadek znacznego wzrostu kursu franka szwajcarskiego. R. C. i A. C. mieli świadomość, że kurs franka wpłynie na wysokość raty, to jednak nie przedstawiono informacji o możliwej skali tych wahań oraz tego, w jaki sposób bank będzie przeliczał kurs franka i przez to wysokość raty. Przy sugestii profesjonalnego doradcy w banku, że jest to kredyt najbardziej korzystny, zdecydowali się zawrzeć przedmiotową umowę (zeznania R. C. i A. C. k. 233v – 234v).

W dniu 13 grudnia 2006 roku R. C. i A. C. złożyli wniosek o udzielenie im kredytu hipotecznego w kwocie 300 000 złotych. Wskazali oni, iż walutą kredytu ma być CHF, okres kredytowania ma wynosić 10 lat, a spłaty dokonywane mają być w ratach malejących. Celem kredytowania miał być dokończenie budowy domu wolnostojącego (wniosek o kredyt k. 128-131). We wniosku o udzielenie kredytu podpisała także oświadczenia o ponoszeniu ryzyka walutowego i ryzyka zmiennej stopy procentowej dla kredytów hipotecznych (oświadczenie k. 131).

W efekcie pozytywnej decyzji kredytowej w dniu 22 grudnia 2006 roku R. C. i A. C. zawarli z (...) Bankiem (...) spółką akcyjną z siedzibą w W. umowę o kredyt mieszkaniowy (...) hipoteczny nr (...). Umowa składała się z Części Szczególnej Umowy (CSU) oraz Części Ogólnej Umowy (COU). Na mocy umowy Bank zobowiązał się postawić do

dyspozycji kredytobiorcy kredyt w kwocie 129 193, 40 CHF na potrzeby własne w celu dokończenia budowy domu jednorodzinnego położonego w K. przy ulicy (...) na działce (...). Kredyt miał być denominowany w CHF. W umowie nie było dokładnego oznaczenia kwoty wypłaconej w złotych polskich. Wypłata kredytu miała nastąpić w transzach na rachunek bankowy wskazany w umowie, nie później niż do dnia 15 stycznia 2007 roku (§ 5 ust.1-2 umowy). Spłata zadłużenia z tytułu kredytu i odsetek ma być spłacona do dnia 1 grudnia 2016 roku w ratach annuitetowych. Spłata zadłużenia po okresie karencji rozpoczyna się w a) miesiącu kalendarzowym następującym po miesiącu, w którym nastąpiło zakończenie karencji, jeżeli karencja zakończyła się na 15 lub więcej dni kalendarzowych przed dniem, o którym mowa w § 13 ust. 3 umowy ;b) w drugim miesiącu następującym po miesiącu w którym nastąpiło zakończenie karencji, jeżeli karencja zakończyła się na mniej niż 15 lub więcej dni kalendarzowych przed dniem, o którym mowa w § 13 ust. 3 umowy. (§ 12 ust. 1-2 umowy). Oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym w dniu sporządzenia umowy miało przy wynosić 3, 60083%, stawka referencyjna 2, 05083 % a stała marża banku w dniu udzielenia kredytu miała wynosić 1, 55 pp. Zmiana wysokości stawki referencyjnej powoduje zmianę wysokości oprocentowania kredytu o taką samą liczbę punktów procentowych. (§ 7 ust. 2-3 umowy).

Sposobem zabezpieczenia spłaty kredytu była hipoteka zwykła w kwocie 129 193,40 CHF oraz hipoteka kaucyjna do kwoty 28 442,55 CHF, ustanowiona na w/w nieruchomości. Ponadto kredyt był zabezpieczony przez cesję prawa na rzecz banku z polisy ubezpieczeniowej kredytowanej nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych., klauzulę potrącenia wierzytelności, weksel in blanco kredytobiorcy wraz z deklaracją wekslową. Do czasu ustanowienia hipoteki zabezpieczeniem kredytu było ubezpieczenie kredytu w (...) S.A. (§ 11 ust. 1 pkt 1-3 i ust. 2). Natomiast zasady spłaty były określone w § 12 – 22 umowy. W § 5 ust. 3 umowy wskazano, iż kredyt mieszkaniowy (...) hipoteczny może być wypłacany 1) w walucie wymiennej – na sfinansowanie zobowiązań za granicą i w przypadku zaciągnięcia kredytu na spłatę kredytu walutowego; 2) w walucie polskiej na finansowanie zobowiązań w kraju.

W przypadku wypłaty kredytu albo transzy w walucie polskiej stosowany miał być kurs kupna dla dewiz obowiązujący w (...) SA w dniu realizacji zlecenia płatniczego według aktualnej Tabeli Kursów. W przypadku wypłaty kredytu albo transzy w walucie wymiennej innej niż waluta kredytu stosowane miały być kursy kupna/sprzedaży dla dewiz obowiązujące w (...) SA w dniu realizacji zlecenia płatniczego, według aktualnej Tabeli Kursów (§ 5 ust. 4 i 5). Spłata zadłużenia kredytobiorcy następować miała w drodze potrącenia przez bank swoich wierzytelności z tytułu udzielonego kredytu z rachunku prowadzanego w walucie kredytu (§ 13 ust. 1 pkt 1 umowy). Potrącanie środków z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego w walucie polskiej następować miał w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, według obowiązującego w (...) S.A w dniu wymagalności, kursu sprzedaży dla dewiz - aktualnej Tabeli kursów (§ 13 ust. 7 umowy). Niespłacenie przez kredytobiorcę części albo całości raty spłaty kredytu w terminie określonym w umowie powodowało, że należność z tytułu zaległej spłaty staje się zadłużeniem przeterminowanym i może zostać przeliczona na walutę polską, przy zastosowaniu kursu sprzedaży dla dewiz (aktualna Tabela kursów), obowiązującego w (...) w 1 – szym dniu miesiąca (§ 18 ust. 1 umowy). Jeżeli spłata zadłużenia przeterminowanego i odsetek nastąpi w walucie innej niż polska w formie bezgotówkowej/gotówkowej – kwota wpłaty zostaje przeliczona na kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej- według kursu kupna dla dewiz/pieniędzy (aktualna Tabela kursów), obowiązującego w (...) w dniu wpływu środków (§ 19 pkt 1 i 2 umowy).

Kredyt uważany miał być za spłacony w całości, jeżeli wynikające z umowy zadłużenie, po spłacie ostatniej raty kredytu i odsetek wynosi zero, albo jeżeli w wyniku ostatecznego rozliczenia wystąpi nadpłata lub niedopłata, nie wyższa niż dwukrotność kosztu pocztowej przesyłki poleconej, wyrażona w walucie polskiej, przy zastosowaniu kursu średniego NBP (aktualna Tabela kursów), obowiązującego w dniu spłaty kredytu (§ 22 ust. 1 umowy). Zgodnie § 22 ust. 2 umowy w przypadku nadpłaty, wypłata kwoty nadpłaty zostanie dokonana w formie przelewu na wskazany rachunek w walucie polskiej, przy zastosowaniu kursu kupna dla dewiz (aktualna Tabela kursów), obowiązującego w (...) S.A. w dniu wypłaty albo na wskazany rachunek walutowy.

R. C. i A. C. zdecydowali się na zawarcie umowy kredytu w celu sfinansowania kosztów dokończenia budowy domu na potrzeby własne. Umowa nie była negocjowana między stronami – w szczególności negocjacjom nie podlegały postanowienia dotyczące zasad wypłaty i spłaty kredytu z odwołaniem się do tabeli kursów walut sporządzanych

przez bank, aczkolwiek polityka banku nie wykluczała możliwości negocjacji kontraktu. Kredytobiorca nie otrzymała wzoru umowy, choć nie było przeszkód, aby na własne żądanie otrzymać wzór. Spotkanie podczas którego podpisano przedmiotową umowę, zostało przeprowadzone bez omówienia jej szczegółów, w tym wyjaśnienia zasad przeliczeń kursowych. Zarówno spłaty dokonywane przez kredytobiorcę, jak i saldo kredytu, było przeliczane na franka szwajcarskiego w oparciu o kursy określone dowolnie przez bank.

W § 30 ust 1 zostało zawarte oświadczenie, że kredytobiorca oświadcza, że ponosi ryzyko zmiany kursów walutowych. **W umowie (ani załączniku do umowy, będącego ich integralną częścią) nie ma żadnej wzmianki o sposobie ustalania kursu franka szwajcarskiego** (umowa kredytu z załącznikami k. 28-33, k. 133-134).

W dniu 14 stycznia 2007 roku ww. strony podpisały aneks na mocy którego zmieniono brzmienie § 5 ust. 2 umowy (aneks k. 34). Kolejno w dniu 30 sierpnia 2011 roku podpisano aneks, którego przedmiotem było ustalenie zasad zawieszenia spłaty rat kapitału i odsetek od 01.09.2011 roku do 01.02.2012 roku (aneks k.35-35v). W dniu 15 marca 2012 roku ww. strony zawarły aneks, na mocy którego dodano zapis umowy, o otwarciu dla celów związanych z obsługą kredytu dodatkowego, bezpłatnego, nieoprocentowanego rachunku prowadzonego w walucie kredytu, a spłaty kapitału i odsetek będą dokonywane z rachunku prowadzonego w walucie polskiej oraz w walucie kredytu, z zastrzeżeniem, iż środki z rachunku w walucie polskiej, będą pobierane w przypadku, gdy na rachunku w walucie kredytu, brak będzie środków pieniężnych w ilości wystarczającej na spłatę raty. Umożliwiono spłatę kredytu bezpośrednio w walucie CHF. (aneks k. 36-37). W dniu 5 lutego 2013 roku zawarto aneks, którym zmieniono zapisy § 6 pkt.1 umowy oraz dodano do § 12 pkt. 4 (aneks k. 38). Następnie w dniu 1 sierpnia 2016 roku ww. strony podpisały aneks, którego przedmiotem było wydłużenie okresu kredytowania oraz wprowadzenie zmian w CSU umowy w zakresie § 12, § 28 oraz § 30 umowy (aneks k. 39-39v).

Wypłata kredytu w nastąpiła w transzach w formie przelewu na rachunek wskazany w umowie w łącznej kwocie 294 508,47 złotych: w dniu 29 grudnia 2006 roku w kwocie 105 000,01 złotych; w dniu 18 stycznia 2007 roku w kwocie 40 00,01 złotych, w dniu 7 maja 2007 roku w kwocie 149 508,45 złotych (zaświadczenie banku k. 43).

Następnie R. C. i A. C. spłacali regularnie raty kredytu zgodnie z harmonogramem kredytowym i w okresie od dnia 22 grudnia 2006 roku do dnia 8 grudnia 2017 roku uiszcili na rzecz banku łączną kwotę 194 527,03 złotych oraz 76 930,61 CHF, na którą składały się: kwota 194 057,21 złotych oraz 76 930,61 CHF uiszczony tytułem spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz 469,82 złotych tytułem opłat i składek ubezpieczenia (zaświadczenie banku k. 43-47).

W okresie podpisania umowy R. C. prowadził działalność gospodarczą, której przedmiotem było sprzątanie obiektów oraz pośrednictwo w obrocie nieruchomościami. A. C. w dacie zawierania umowy pomagała małżonkowi R. C. prowadzić działalność gospodarczą w zakresie księgowości. R. C. i A. C. nie prowadzili ani nie zarejestrowali tej działalności w nieruchomości będącej przedmiotem kredytowania. Działalność ta zarejestrowana była przy ulicy (...) R. w T. (zeznania R. C. i A. C. k. 233v – 234v).

R. C. i A. C. pozostają w związku małżeńskim, w którym obowiązuje ustrój ustawowej wspólności majątkowej (zeznania R. C. i A. C. k. 233v. – 234v.). Dokonali oni całkowitej spłaty kredytu w dniu 8 grudnia 2017 roku (okoliczność bezporna)

Pismem z datowanym na 25 listopada 2020 roku R. C. i A. C.

złożyli do (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. reklamację zawierającą m.in. wniosek o wydanie zaświadczenia oraz zgłoszenie roszczeń cywilnoprawnych. Reklamacja nie zawierała wezwania pozwanego do zapłaty (reklamacja k. 51-54). Reklamacja została uznana za bezzasadną (pismo banku k. 55-55v.).

* * * * *

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody złożone do akt przez strony. W odniesieniu do części dokumentów strony nie zakwestionowały rzetelności ich sporządzenia ani nie żądały złożenia przez stronę przeciwną

ich oryginałów (zgodnie z art. 129 kpc). Podobnie i Sąd badając te dokumenty z urzędu, nie dopatrył się w nich niczego, co uzasadniałoby powzięcie jakichkolwiek wątpliwości co do ich wiarygodności i mocy dowodowej, dlatego stanowiły podstawę dla poczynionych w sprawie ustaleń. W ocenie Sądu dowody te, w zakresie, w jakim stanowiły podstawę poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych, tworzą razem zasadniczo spójny i nie budzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to zasługujący na wiarę materiał dowodowy.

Kserokopia dokumentu (której nie nadano cech odpisu) wprawdzie nie jest dokumentem w rozumieniu art. 243¹ kpc, ale wbrew poprzednio wyrażanym poglądom - od dnia 8 września 2016 roku jest wprost innym środkiem dowodowym z art. 308 kpc, będącym dowodem pośrednim co do istnienia dokumentu o określonej treści (podobnie, jak np. fotografia dokumentu), przeprowadzanym w procesie w oparciu o przepisy o dowodzie z dokumentów (art. 308 kpc in fine). Taka kserokopia jest zapisem obrazu dokumentu. Co więcej, taka niepoświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia dokumentu jest w pełni dopuszczalnym dowodem dla czynienia ustaleń, co do istnienia i treści samego dokumentu w sytuacjach, gdy z obiektywnych przyczyn faktycznych lub prawnych strona posługująca się tym środkiem dowodowym nie może definitywnie przedstawić czy to samego oryginału dokumentu, czy jego wiarygodnego odpisu (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 4 listopada 2020 roku, I ACa 587/19, LEX nr 3101585).

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się także na zeznaniach powodów, które w pełni korelowały z dowodami w postaci dokumentów związanych z zawarciem i realizacją przedmiotowej umowy. Zrelacjonowali oni przebieg czynności związanych z zawarciem ww. umowy kredytu. Wynika z nich jednoznacznie, iż nie negocjowali oni postanowień umowy i pozostawali w przekonaniu, że bank oferuje im bezpieczny produkt finansowy. Zeznania powodów dotyczące w szczególności okoliczności związanych z zawarciem umowy o kredyt, były logiczne i spójne, a w konsekwencji nie budziły wątpliwości Sądu. Sąd uznał ich zeznania za wiarygodne w całości (zeznania A. M. k. 295v-296v, zeznania K. M. k. 296v).

Na kształt ustalonego przez Sąd stanu faktycznego nie wpłynął dowód z przesłuchania w charakterze świadka S. O. – pracownika pozwanego banku od marca 2002 roku do chwili obecnej. W 2006 roku była zatrudniona na stanowisku doradcy kredytów hipotecznych, pełniła obowiązki kierownika zespołu kredytowania. Nie obsługiwała ona jednak klientów i nie podpisywała umów bezpośrednio z klientami. Nie prowadziła również z klientami banku żadnych rozmów. Podkreślała, że nie uczestniczyła w podpisywaniu umów, a zajmował się tym doradca klienta. Jej zeznania dotyczyły przede wszystkim procedur obowiązujących w banku przy udzielaniu kredytów hipotecznych oraz warunków kredytowania. Świadek ten nie pamiętała jednak powodów i nie miał wiedzy na temat procesu zawierania przez nich ww. umowy kredytowej. Mimo, iż jej podpis widnieje na umowie kredytowej zawartej między powodami a pozwanym, wskazywał, że była możliwa sytuacja, że nie prowadziła bezpośrednio rozmów z powodami. Powodem takiego stanu rzeczy mogła być kwestia, iż był on jedynie reprezentantem przy zawieraniu umowy z nimi i nie uczestniczył fizycznie w rozmowach. Umowy były standaryzowane, a jego rola ograniczała się jedynie do podpisu na gotowym formularzu. Nie pamiętał szczegółowego zakresu obowiązków, ani dokładnej procedury, nie był w stanie odtworzyć tego procesu. Zatem jego zeznania miały raczej charakter teoretyczny i dotyczyły ogólnie procedur obowiązujących w banku. Świadek nie był więc w stanie wskazać tego, jak wyglądał w rzeczywistości proces zawarcia umowy z powodami (zeznania S. O. k. 203v -204).

Podobnie niczego istotnego nie wniosły do postępowania zeznania świadka E. S.. Pracowała ona w Oddziale I (...) w T. na stanowisku zastępcy dyrektora. Wskazała jednak, że nie brała udziału w procesie zawierania kredytów. Wskazała, że podpisywała umowy jako pełnomocnik banku, ale nigdy nie miała kontaktu z klientami. Jej zeznania dotyczyły przede wszystkim procedur obowiązujących w banku przy udzielaniu kredytów hipotecznych oraz warunków kredytowania. Świadek ten nie pamiętała jednak powodów i nie miała wiedzy na temat procesu zawierania przez nich ww. umowy kredytowej. Mimo, iż jej podpis widnieje na umowie kredytowej zawartej między powodami a pozwanym, wskazywała, że był to tzw. podpis na drugą rękę. Jej zeznania dotyczyły przede wszystkim procedur obowiązujących w banku przy udzielaniu kredytów hipotecznych oraz warunków kredytowania (zeznania E. S. k. 244-244v. oraz na piśmie k. 223-225).

Zatem pomimo okoliczności, iż ww. świadkowie brały udział w procesie kredytowania należało uznać, że przedstawione przez nie fakty nie dotyczyły okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Świadek E. S. oraz S. O. przyznały, że nie pamiętają, w jakich okolicznościach zawierana była sporna umowa, w szczególności treści prowadzonych z powodami rozmów i przekazanych im informacji - tymczasem jedynie opisanie ww. faktów mogłoby mieć wpływ na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy.

Na podstawie art. 242 kpc Sąd pominął dowód z zeznań świadka A. W. z uwagi bezskuteczny upływ ustalonego przez Sąd orzekający terminu do wskazania danych niezbędnych do przeprowadzenia tego dowodu.

Na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 kpc, Sąd pominął wnioski stron o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Było to konsekwencją uznania, że okoliczności, których stwierdzenia miał służyć ten wniosek dowodowy, są zupełnie irrelevantne dla wyniku postępowania. Na kanwie niniejszej sprawy zasadniczy spór pomiędzy stronami dotyczył bowiem wyłącznie kwestii materialnoprawnych i koncentrował się na ocenie postanowień umownych stosowanych przez pozwanego, na podstawie których ten zatrzymał dochodzoną pozwem kwotę, przez pryzmat ich zgodności z przepisami prawa chroniącymi konsumentów, a zakazujących m. in. stosowania klauzul abuzywnych we wzorcach umownych przez przedsiębiorców, tj. art. 385¹ § 1 kc – art. 385³ kc. Dopuszczenie tego dowodu prowadziłoby w istocie do sytuacji, w której opinia biegłego sądowego staje w sprzeczności z zasadą bezpośredniej oceny dowodów przez Sąd orzekający w sprawie.

Pamiętać przy tym trzeba, że oceniając ważność czynności prawnej, nie można przypisywać dominującego znaczenia ani okolicznościom poprzedzającym zawarcie umowy, ani sposobowi jej wykonania (vide: uchwała Sądu Najwyższego z 12 października 2001 roku, III CZP 55/01, Lex nr 49101). W konsekwencji nie miała znaczenia podnoszona przez pozwanego kwestia, że kurs stosowany przez bank przy przeliczeniach do wyliczania kolejnych rat w okresie objętym sporem, był w jakiś sposób powiązany z kursem rynkowym.

Ponadto opinia biegłego nie może być źródłem materiału faktycznego sprawy, albowiem rolą biegłego nie jest dokonywanie samodzielnych ustaleń faktycznych istotnych dla zastosowania określonej normy prawnej, gdyż to strony winny wykazywać fakty, z których wywodzą skutki prawne, zaś zadaniem biegłego jest jedynie naświetlenie wyjaśnianych okoliczności z punktu widzenia wiadomości specjalnych, przy uwzględnieniu zebranego w toku procesu i udostępnionego mu materiału sprawy (postanowienie k. 262-262v.).

Sąd w trybie art. 228 § 2 kpc zwrócił uwagę stron na znane sobie z urzędu okoliczności dotyczące negatywnych skutków zawierania umów powiązanych z kursem CHF dla konsumentów, dotyczące kształtowania się kursu franka szwajcarskiego do złotego polskiego w okresie od początku lat 90-tych XX wieku do chwili obecnej oraz dotyczące tworzenia oraz wysokości wskaźników WIBOR i LIBOR (postanowienie k. 262-262v.).

Żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy nie miały natomiast załączone do akt publikacje, ekspertyzy czy opinie prawne. Nie stanowią one bowiem dowodu w postępowaniu cywilnym, nie są w żaden sposób wiążące dla Sądu i stanowią jedynie subiektywną ocenę autora co do rozumienia czy też stosowania określonych instytucji prawnych.

W ocenie Sądu, dokonanie ustaleń stanu faktycznego możliwe było na podstawie pozostałych dowodów zebranych w niniejszej sprawie – w szczególności przedstawionych przez strony dokumentów oraz zeznania powodów. Czyniąc ustalenia faktyczne, Sąd uwzględnił także zgodne twierdzenia stron w trybie art. 229 kpc oraz twierdzenia strony, którym przeciwnik nie przeczył w trybie art. 230 kpc.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie, ponieważ umowa o kredyt mieszkaniowy (...) hipoteczny nr 203- (...), zawarta pomiędzy powodami a (...) Bankiem (...) spółką akcyjną z siedzibą w W. dniu 22 grudnia 2006 roku - jest nieważna z uwagi na to, że zawiera ona szereg postanowień abuzywnych, które nie mogą być zastąpione jakimikolwiek

innymi regulacjami prawnymi, co skutkuje nieważnością ww. umowy. Z uwagi na uwzględnienie żądań głównych Sąd nie odnosił się do żądań ewentualnych.

W niniejszej sprawie okolicznością bezsporną między stronami był fakt zawarcia 22 grudnia 2006 roku umowy nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) hipoteczny, jak również fakt wypłacenia przez pozwanego powodowi kredytu w kwocie 294 508,47 złotych. Istota sporu sprowadzała się natomiast do ustalenia, czy ww. umowa jest nieważna, a tym samym czy zachodzą przesłanki zasądzenia na rzecz powodów kwot 194 527,03 zł oraz 76 930,61 CHF, uiszczonych przez powodów na rzecz pozwanego w toku realizacji ww. umowy.

W tym miejscu należy zaakcentować, iż w uzasadnieniu wyroku nie ma potrzeby i czy obowiązku wyrażania szczegółowego stanowiska do wszystkich poglądów prezentowanych przez strony, o ile nie miały one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1998 roku, II UKN 282/98, Legalis nr 44600). Celem uzasadnienia wyroku nie jest bowiem ocena stanowisk stron, ale wyjaśnienie motywów rozstrzygnięcia. Dopuszczalne jest rozprawienie się z poszczególnymi zarzutami niejako en bloc, poprzez zaprezentowanie odmiennego zapatrywania w kwestii faktów lub prawa nie pozostawiające przestrzeni dla racjonalnej obrony pozostałych zarzutów, które – przy uwzględnieniu koncepcji sądu – stają się wówczas bezprzedmiotowe (uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 grudnia 2017 roku, VI ACa 1651/15, Legalis nr 1733044). Służyć to będzie także czytelności uzasadnienia i wyводу Sądu.

Nie ulega wątpliwości, iż istotą wszystkich umów - w tym także umów kredytowych, jest oparcie ich na zgodnej woli stron co do treści, a więc charakter konsensualny. Przez zgodny zamiar stron należy rozumieć uzgodnione elementy faktyczne i prawne kształtujące istotne postanowienia umowy. Umowa kredytu jest czynnością konsensualną, dwustronnie zobowiązującą i odpłatną. Tworzy ona między stronami zobowiązanie o charakterze ciągłym (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 7 marca 2014 roku, IV CSK 440/13, LEX 1444460; podobnie: H. Ciepla: Dochodzenie roszczeń z umów kredytów frankowych, Warszawa 2021, str. 14).

Definicję kredytu zawiera art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (tj. Dz. U. z 2022 roku, poz. 2324 ze zm.), zgodnie z którym przez umowę kredytu bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy. Wskazać też należy, że w przypadku zawarcia umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu, **powinna ściśle określać umowa kredytu**. Oznacza to, że kredytobiorca już na etapie umowy kredytowej powinien być odpowiednio poinformowany przez bank o istotnych dla niego zasadach związanych ze spłatą kredytu.

W efekcie należy stwierdzić, że samo wprowadzenie do umowy kredytu bankowego postanowień dotyczących denominacji kredytu mieści się, co do zasady, w granicach swobody umów i nie stanowi naruszenia przepisów ustawy. Mieściło się także w tych granicach także w dacie zawarcia ww. umowy. W art. 69 ust. 2 Prawa bankowego wskazano, jakie niezbędne (obligatoryjne) postanowienia powinny być ujawnione w umowie kredytu bankowego. Natomiast umowa kredytu denominowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 roku, I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134; wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, LEX 2771344).

Należy przyjąć, że **kredyt indeksowany** kursem waluty obcej to kredyt udzielany w walucie polskiej, przy czym na dany dzień (najczęściej dzień uruchomienia kredytu), kwota kapitału kredytu (lub jej część) przeliczana jest na walutę obcą (według bieżącego kursu wymiany waluty), która to kwota stanowi następnie podstawę ustalania wysokości rat kapitałowo-odsetkowych. Wysokość kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych określana jest zatem w walucie obcej, ale ich spłata dokonywana jest w walucie polskiej, po przeliczeniu według kursu wymiany walut na dany dzień (najczęściej na dzień spłaty).

Z kolei **kredyt denominowany** to kredyt, w którym zobowiązanie wyrażone jest w umowie w walucie obcej, wypłata kredytu następuje w walucie polskiej, harmonogram spłaty kredytu wyrażony jest w walucie obcej, a spłata następuje w walucie polskiej. W takim kredycie waluta obca nie jest jedynie miernikiem waloryzacji, lecz wyraża wartość zobowiązania pieniężnego (podobnie: H. Cieplą: Dochodzenie roszczeń z umów kredytów frankowych, Warszawa 2021, str. 17). Taki charakter miała umowa zawarta przez strony w niniejszej sprawie.

Sprzeczność z naturą stosunku prawnego

Jednym z czynników odgrywających istotną rolę w ramach stosowania kryterium właściwości (natury) stosunku, jest sens gospodarczy umowy, identyfikowany w następstwie określenia przez strony świadczeń podstawowych. Wychodzi się bowiem z założenia, że pozostałe postanowienia powinny być podporządkowane realizacji obowiązków głównych, stanowiąc z nimi spójną całość. Jeżeli jest inaczej, tzn. postanowienie dodatkowe podważa - w całości albo w istotnej części - sens społeczno-gospodarczy umowy, umowa jawi się jako wewnętrznie sprzeczna. Zazwyczaj nie jest to wynikiem obustronnego przeoczenia, lecz rezultatem świadomych zabiegów jednej ze stron - przeważnie silniejszej (np. lepiej poinformowanej, sprytniejszej lub mogącej swobodnie zrezygnować z zawarcia umowy) - która niejako określną drogą dąży do nadzwyczajnego zabezpieczenia swych interesów. W każdym razie sprzeczność ta podlega eliminacji z odwołaniem do kryterium właściwości (natury) stosunku prawnego. Bezpośrednią płaszczyzną kontroli jest tu wewnętrzna spójność umowy, a jej pośrednim skutkiem - częstokroć zapobieżenie rażąco niekorzystnemu dla jednej ze stron ukształtowaniu umowy (vide: uchwała Sądu Najwyższego z 11 stycznia 2018 roku, III CZP 93/17, OSNC 2018 nr 10, poz. 98, str. 44).

W niniejszej sprawie strony zawarły w dniu 294 508, 47 złotych umowę nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) hipoteczny pojawiły postanowienia rażąco naruszające równowagę kontraktową między stronami. Są to:

1. **§ 2 ust. 1** umowy, w którym brak dokładnego oznaczenia kwoty wypłaconego kredytu w złotych polskich,
2. **§ 5 pkt 4 i 5** umowy zgodnie, z którym w przypadku wypłaty kredytu albo transzy w walucie polskiej stosuje się kurs kupna dla dewiz obowiązujący w (...) SA w dniu realizacji zlecenia płatniczego według aktualnej Tabeli Kursów. W przypadku wypłaty kredytu albo transzy w walucie wymiennej innej niż waluta kredytu stosowane miały być kursy kupna/sprzedaży dla dewiz obowiązujące w (...) SA w dniu realizacji zlecenia płatniczego, według aktualnej Tabeli Kursów),
3. **§ 13 ust. 7** umowy zgodnie, z którym potrącanie środków z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego w walucie polskiej następuje w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, według obowiązującego w (...) S.A w dniu wymagalności, kursu sprzedaży dla dewiz (aktualna Tabela kursów),
4. **§ 18 ust. 1** umowy zgodnie, z którym niespłacenie przez kredytobiorcę części albo całości raty spłaty kredytu w terminie określonym w umowie powodowało, że należność z tytułu zaległej spłaty staje się zadłużeniem przeterminowanym i może zostać przeliczona na walutę polską, przy zastosowaniu kursu sprzedaży dla dewiz (aktualna Tabela kursów), obowiązującego w (...) w 1 – szym dniu miesiąca,
5. **§ 19** umowy zgodnie, z którym jeżeli spłata zadłużenia przeterminowanego i odsetek nastąpi w walucie innej niż polska w formie bezgotówkowej/gotówkowej – kwota wpłaty zostaje przeliczona na kwotę stanowiącą równowartość

w walucie polskiej- według kursu kupna dla dewiz/pieniędzy (aktualna Tabela kursów), obowiązującego w (...) w dniu wpływu środków),

6. **§ 22 ust. 1** umowy zgodnie, z którym kredyt uważany miał być za spłacony w całości, jeżeli wynikające z umowy zadłużenie, po spłacie ostatniej raty kredytu i odsetek wynosi zero, albo jeżeli w wyniku ostatecznego rozliczenia wystąpi nadpłata lub niedopłata, nie wyższa niż dwukrotność kosztu pocztowej przesyłki poleconej, wyrażona w walucie polskiej, przy zastosowaniu kursu średniego NBP (aktualna Tabela kursów), obowiązującego w dniu spłaty kredytu),

7. **§ 22 ust. 2** umowy zgodnie, z którym w przypadku nadpłaty, wypłata kwoty nadpłaty zostanie dokonana w formie przelewu na wskazany rachunek w walucie polskiej, przy zastosowaniu kursu kupna dla dewiz (aktualna Tabela kursów), obowiązującego w (...) S.A. w dniu wypłaty albo na wskazany rachunek walutowy.

Analiza przywołanych wyżej postanowień dotyczących waloryzacji prowadzi do konkluzji, że nie odwołują się one do ustalanych w sposób neutralny kursów CHF czy jakichś obiektywnych, zewnętrznych wskaźników czy czynników, na które żadna ze stron nie ma wpływu. **Zasady ustalania kursów zostały natomiast przekazane do wyłącznych uprawnień pozwanego, nie określając bliżej kryteriów ustalania ich wysokości.**

W ocenie Sądu w świetle takich postanowień umownych, bank może jednostronnie i arbitralnie modyfikować wskaźniki, według których obliczana jest zarówno wysokość kapitału kredytu do spłaty, jak i świadczeń kredytobiorcy (**rat kredytowych**). Waloryzacja kredytu na podstawie przedmiotowej umowy odbywa się w oparciu o tabele kursowe sporządzane przez pozwanego i to uprawnienie banku do określania wysokości kursów CHF na gruncie zawartej umowy nie doznaje formalnie żadnych określonych ograniczeń. Jakikolwiek ograniczenie w tym zakresie nie wynika także z żadnych przepisów prawa.

Sąd w niniejszym składzie w pełni podziela stanowisko, iż **określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron** (vide: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 roku, I CSK 1049/14, OSNC 2016, Nr 11, poz. 134, z dnia 1 marca 2017 roku, IV CSK 285/16, LEX nr 2308321, z dnia 19 września 2018 r., I CNP 39/17, LEX nr 2559417, z dnia 24 października 2018 roku, II CSK 632/17, LEX nr 2567917, z dnia 13 grudnia 2018 roku, V CSK 559/17, LEX nr 2618543, z dnia 27 lutego 2019 roku, II CSK 19/18, LEX nr 2626330, z dnia 4 kwietnia 2019 roku, III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 roku, I CSK 242/18, LEX nr 2690299, z dnia 29 października 2019 roku, IV CSK 309/18, OSNC 2020/7-8/64).

Jest niewątpliwe **sprzeczne z właściwością (naturą) stosunku zobowiązaniowego, co stanowi przekroczenie zasady swobody umów określonej w art. 353¹ kc. Identyczne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w uchwale z 28 kwietnia 2022 roku, III CZP 40/22**, Legalis nr 2686192). Postanowienia te spełniają kryteria uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne, dlatego nie są jednak nieważne, **lecz nie wiążą powodów w rozumieniu art. 385¹ kc.**

Natura umowy i generowanego przez nią stosunku sprowadza się bowiem generalnie do tego, że wyraża ona i pozwala realizować interes każdej ze stron. Ponieważ zaś interesy te bywają przeciwstawne, istotę umowy stanowi uzgodnienie woli stron, wyrażającej ich interesy. Zgoda obydwu stron jest oczywistym wymogiem tak przy zawarciu umowy, jak i przy zmianach jej treści, stąd też nawet przy najdalej idących ułatwieniach w realizacji inicjatywy zmian pozostawiona jest drugiej stronie możliwość odmowy zgody na zmiany. W tym stanie rzeczy **za sprzeczne z naturą umowy należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków**. Sprzeczność ta występuje szczególnie wyraźnie zwłaszcza przy umowach, zawieranych nie w oparciu o indywidualne pertraktacje, ale w oparciu o regulamin wydany przez profesjonalistę, skoro jest oczywiste, że zawsze

jest on zainteresowany w najkorzystniejszym dla siebie ukształtowaniu regulacji masowo zawieranych umów (tak nadzwyczaj trafnie wskazał Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z 22 maja 1991 roku, III CZP 15/91, OSNC 1992/1/1).

W niniejszej sprawie **treść klauzul przedmiotowej umowy nie wskazuje według jakiego, obiektywnego kursu, ma nastąpić przeliczanie rat i kapitału kredytu**. Nie zawiera ona również warunków ustalania przez bank kursów wymiany walut odnoszących się do uruchomienia kredytu, jak i jego spłaty. Dlatego powodowie na podstawie tych postanowień nie byli w stanie zweryfikować, jak pozwany kształtował kursy wymiany walut i jakimi zasadami przy tym się kierował. Nie była również w stanie określić ostatecznego kosztu kredytu oraz konsekwencji finansowych związanych ze stosowaniem klauzul waloryzacyjnych. Powodowie nie została poinformowana w jaki sposób tworzone są tabele kursów banku, jak przedstawiało się historyczne kształtowanie waluty CHF względem złotego, euro czy dolara amerykańskiego, a także tego, że raty kredytowe czy też saldo kredytu mogą drastycznie wzrosnąć. Nie przedstawiono jej symulacji porównawczej pokazującej kształtowanie się zarówno wysokości salda zadłużenia, jak i wysokości miesięcznej raty kredytu, w przypadku odpowiednio kredytu w PLN i CHF, w sytuacji znaczącej zmiany kursu i aprecjacji franka szwajcarskiego.

W tym miejscu należy zaakcentować, iż w świetle najnowszego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, iż podpisując umowę kredytu denominowaną w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w wypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Ponadto przedsiębiorca musi przedstawić możliwe zmiany kursów wymiany walut i ryzyko związane z zawarciem takiej umowy (vide: wyrok z dnia 10 czerwca 2021 roku, C-776/19, Legalis nr 2581726). Nie ulega wątpliwości, iż w niniejszej sprawie pozwany nie wywiązał się z tego obowiązku.

Ponadto treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, powinna, na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów, umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę (tak wskazał m.in. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 18 listopada 2021 roku, sygn. C 212/20). **Powyższa umowa w żadnym wypadku nie dawała powodom takich możliwości.**

Wysokość świadczenia kredytobiorcy została określona w ten sposób, że kwotę kredytu przeliczano najpierw ze złotych na franki szwajcarskie, po kursie wskazanym przez pozwanego, uzyskując równowartość kredytu wyrażoną w walucie obcej. Następnie – już bezpośrednio w celu określenia każdej kolejnej raty – przeliczano wskazywaną przez bank kwotę w CHF na złotówki po kursach ustalanych przez kredytodawcę w jego tabeli kursów.

Należy wyraźnie zaakcentować, iż umowa nie przewidywała żadnych ograniczeń w określaniu przez bank kursów w tabelach kursów obowiązujących w banku. Wbrew sugestiom pozwanego z umowy nie wynikało, że kurs z tabel banku ma być rynkowy, sprawiedliwy, czy rozsądny. Przepisy prawa także nie nakładały na pozwanego jakichkolwiek ograniczeń w tym zakresie mierze. Prawo nie zakazywało pozwanemu tworzenia dowolnej ilości tabel kursów walut obcych i zamieszczania w nich kursów uznanych za właściwe przez bank. Z umowy nie wynikało również, aby kurs waluty wpisywany do tabeli kursów obowiązującej w pozwanym banku w dniu przeliczania całej kwoty kredytu na CHF, a następnie w dniu spłaty każdej kolejnej raty, musiał przybrać wartość rynkową albo jakąkolwiek wartość możliwą do ustalenia i przewidzenia przez drugą stronę umowy. Umowa i regulamin nie przewidywały żadnych kryteriów, wedle których miałyby być ustalony kurs w tabeli. Żadne ograniczenia swobody kształtowania kursu nie wynikały bowiem z umowy, zatem stosowanie jakichkolwiek praktyk w określaniu kursu waluty było swobodną decyzją pozwanego jako kredytodawcy i w każdej chwili mogło być dowolnie zmienione.

Wszystkie ww. okoliczności świadczą o sprzeczności ww. postanowień umowy z właściwością (naturą) stosunku zobowiązaniowego, a zatem **nie wiążą powodów w rozumieniu art. 385¹ kc.**

Naruszenie dobrych obyczajów

W toku postępowania pozwany wskazywał także, iż informował powodów o istniejącym ryzyku kursowym związanym z ww. umową. Świadczyć o tym miało m. in. podpisanie stosownych oświadczeń przez powodów.

W ocenie Sądu **powodowie nie byli jednak nigdy prawidłowo poinformowani o realnej skali tego ryzyka, a w szczególności tego, że wzrost kursu będzie rzutować na saldo całego kapitału kredytu.** Z pewnością nie może o tym świadczyć lakoniczne oświadczenie zawarte we wniosku o udzielenie kredytu przedstawione powodom do podpisu (k. 131) czy oświadczenie zawarte w § 30 ust. 1 umowy. O trafności ww. stanowiska Sądu przemawia w sposób jednoznaczny treść postanowienia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 6 grudnia 2021 roku (sygn. C-670/20, Legalis nr 2642941) zgodnie z którym **okoliczność, że konsument oświadcza, iż jest w pełni świadomy potencjalnych ryzyk wynikających z zawarcia umowy kredytowej w walucie obcej nie ma sama w sobie znaczenia dla oceny, czy przedsiębiorca spełnił wspomniany wymóg przejrzystości.**

W niniejszej sprawie nigdy nie zaprezentowano powodom szczegółowej symulacji która wskazywałaby, jakie kwoty będą musieli uiszczać na rzecz pozwanego w przypadku istotnego wzrostu kursu franka szwajcarskiego. Co istotne – konstrukcja umowy jest taka, że w przypadku wzrostu kursu franka to saldo mogło rosnać nadal – teoretycznie w nieskończoność. Trudno w tej sytuacji mówić o zachowaniu zasady równorzędności podmiotów czy porównywalności wysokości ich świadczeń.

Warto zauważyć, iż w przypadku dalszego wzrostu kursu franka szwajcarskiego w tabelach tworzonych dowolnie przez pozwanego, saldo to nadal by rosło – teoretycznie bez żadnych ograniczeń. Jest to więc rozwiązanie skrajnie wadliwe i rażąco krzywdzące powodkę, a skutków takiego rozwiązania z pewnością nie sposób było przewidzieć jedynie na podstawie analizy postanowień umowy, bez posiadania obszernej wiedzy i doświadczenia ekonomicznego. Z pewnością jej nie skutki nie mogą pozostawać w obrocie prawnym w demokratycznym państwie prawa, jakim jest Rzeczpospolita Polska. Co także istotne – sama wadliwość wynika już z ww. konstrukcji prawnej który ze swojej istoty automatycznie tworzył poważne zagrożenie dla sytuacji ekonomicznej powodki na korzyść pozwanego.

O trafności ww. konstatacji dobitnie świadczy fakt, iż pozwany nie poinformował powodów również o tym, że sam zabezpieczył się przed zmianą kursu franka szwajcarskiego, np. poprzez operacje na rynku międzybankowym, w tym np. transakcje typu FX SPOT (ang. Foreign exchange spot). **Bank miał więc pełną wiedzę o ryzyku kursowym i starał się przed nim zabezpieczyć**. Pozwany nie zaproponował natomiast powodom żadnej transakcji umożliwiającej zabezpieczenie go przed ryzykiem kursowym, np. poprzez zawarcie klauzuli ograniczającej straty do określonego poziomu (tzw. stop loss) czy ubezpieczenia od ryzyka kursowego. Nie zwrócił też powodom uwagi na celowość podjęcia działań w tym zakresie. Powodowie nie mieli również możliwości negocjacji postanowień umownych, gdyż jedyne co w tekście umowy podlegało indywidualnemu uzgodnieniu, to podstawowe parametry finansowe kredytu.

Zatem nie ulega wątpliwości, iż sprzeczne z zasadami współżycia społecznego było narażenie powodów na nieograniczone ryzyko kursowe. W szczególności nie pouczono jej faktycznie **o możliwych skutkach drastycznego wzrostu kursu franka szwajcarskiego**. Tymczasem strona pozwana powinna była to zrobić – choćby uwzględniając sytuację w innych państwach w których powszechnie były już wcześniej podobne kredyty walutowe (np. Włochy, Australia, Wielka Brytania) czy też stałą aprecjację franka szwajcarskiego do innych walut światowych od kilkudziesięciu lat, wyraźnie widoczną na wykresach historycznych kursów (fakt znany z urzędu, na który zwrócono uwagę stronom). Z pewnością strona pozwana jako profesjonalista musiała też wiedzieć, iż ówczesnie względnie niski kurs CHF był związany m.in. z działaniami administracyjnymi banku centralnego Szwajcarii przed tzw. „czarnym czwartkiem” 15 stycznia 2015 roku.

Tego rodzaju informacji nie udzielono powodom. Przeciwnie – zapewniano ich jeszcze, że CHF to waluta bardzo stabilna i odporna na gwałtowne wahania kursów. Nadmiernie wyeksponowano więc rzekome zyski dla powodów

wynikające z pozornie niskiego oprocentowania, zupełnie bagatelizując gigantyczne ryzyko kursowe. W istocie wykorzystano zaufanie i dobrą wiarę konsumenta, ***przedstawiając im jedynie fragment bardzo złożonego stosunku prawnego***. Skupiono się jedynie na niskiej ówczesniej racie – a to był jedynie pewien element bardzo złożonej relacji prawnej, która w ciągu kilku lat uległa drastycznej zmianie na niekorzyść powodów.

W ocenie Sądu sposób prezentacji kredytu denominowanego do CHF przez pracownika banku był skierowany na przekonanie powodów, że jest to oferta bardzo korzystna, a frank szwajcarski jest walutą stabilną. Jeżeli już w chwili zawarcia umowy bank przedstawiający im projekt dysponował lub musiał dysponować wiedzą o dysproporcji świadczeń na niekorzyść kontrahenta. Sytuacja taka jest równoznaczna z nadużyciem silniejszej pozycji kontraktowej przez bank w celu zastrzeżenia wygórowanych korzyści, co wykracza poza określone przez ustawodawcę granice swobody kontraktowej i świadczy o naruszeniu zasad współżycia społecznego (tak wskazał m. in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 marca 2018 roku, IV CSK 250/17, Legalis nr 1807246). Ostatecznie przedstawienie propozycji kredytowej w sposób niepełny i niekompletny, mimo tego że skutkowało podpisaniem przez powodów przedmiotowej umowy kredytowej, w ocenie Sądu, wpłynęło na to, że nie była to świadoma, racjonalna i przemyślana decyzja.

Nie świadczy o powyższym złożenie przez powodów podpisu pod informacją o ryzykach związanych z zaciągnięciem ww. kredytu. Przedstawianie oferty kredytu indeksowanego czy denominowanego do jednej z walut światowych jako korzystnej dla konsumenta, w sytuacji gdy umowa nie zawiera jakichkolwiek mechanizmów ograniczających nadmierne ryzyko walutowe, musi być ocenione jako niełojalne działanie banku, obliczone w istocie na to, że w wieloletnim okresie kredytowania wzrost kursu CHF zapewni bankowi znacznie wyższe wynagrodzenie od wartości wskazywanych konsumentowi na etapie negocjowania i zawierania umowy kredytu.

Wszystkie ww. okoliczności świadczą o tym, iż ww. umowa kredytu kształtuje obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Wypełnia więc dyspozycję art. 385¹ § 1 kc.

Naruszenie interesów ekonomicznych powodów

W ocenie Sądu umowa kredytu wiążąca strony wypełnia także dalsze znamiona ww. przepisu gdyż rażąco narusza interesy ekonomiczne powodów. Jej realizacja prowadzi bowiem do sytuacji, że powodowie musieli spłacić kwotę o wiele wyższą niż wykorzystany kredyt z odsetkami i prowizją. Kwota kapitału kredytu do spłaty jest bowiem ustalana przez pozwanego. W efekcie pozwany otrzymuje świadczenie o wiele wyższe niż suma kapitału, odsetek i prowizji, do czego nie ma żadnej podstawy w przepisach prawa.

Przepisy Prawa bankowego nie dają bankowi prawa do konstruowania umów kredytu w taki sposób, by uzyskiwać jeszcze dodatkowe wynagrodzenie ponad odsetkami i prowizją. Tymczasem umowa będąca przedmiotem oceny Sądu w niniejszej sprawie de facto wprowadzała taki mechanizm skutkujący tym, że kwota kapitału do spłaty wyrażona w złotych polskich jest znacznie wyższa niż kwota udzielonego kredytu.

Nie zmienia tego w żaden sposób powiązanie ww. umowy z walutą obcą. O tym, w jakiej walucie jest kredyt, ***decyduje waluta, w jakiej na podstawie umowy, bank wypłacił środki pieniężne***, kredytem jest przekazana kredytobiorcy kwota środków pieniężnych (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 30 stycznia 2019 roku, V ACa 503/18, Legalis nr 1978439). W niniejszej sprawie kredyt był udzielony na zakup nieruchomości położonej w Polsce i wypłacony w polskiej walucie. Umowa została zawarta w Polsce między polskimi rezydentami. Nie ulega żadnej wątpliwości Sądu, że ww. umowa kredytu miała charakter złotowy, a jakiegokolwiek powiązanie z frankiem szwajcarskim miało jedynie charakter klauzuli waloryzacyjnej.

Zawarcie w umowie niedozwolonych postanowień umownych

W ocenie Sądu zasadne są więc twierdzenia powodów w przedmiocie abuzywności klauzul waloryzacyjnych, tj. § 5 pkt 4 i 5, § 2 ust. 1, § 13 ust. 7, § 18 ust. 1, § 19 pkt 1 i 2 oraz § 22 ust. 1 i 2 umowy.

Zgodnie z dyspozycją art. 385¹ § 1 kc postanowienia umowy zawieranej z **konsumentem** niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W myśl § 3 tego artykułu niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (art. 385¹ § 4 kc).

Wskazać należy, iż określone postanowienie umowy może zostać uznane za niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu powyższego przepisu, w sytuacji gdy spełnione zostaną **łącznie** cztery warunki: **umowa musi być zawarta z konsumentem**, postanowienie umowy „nie zostało uzgodnione indywidualnie”, postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, postanowienie sformułowane w sposób jednoznaczny nie dotyczy „głównych świadczeń stron”. Nie został sformułowany zamknięty katalog niedozwolonych postanowień umownych, a przykłady takich postanowień można znaleźć w Kodeksie cywilnym oraz obszernym orzecznictwie sądowym. Niewątpliwie zarówno swoboda umów, jak i ogólniej, autonomia woli realizowana może być jedynie pod kontrolą prawa: sąd może dokonywać oceny postanowień zawartych umów, a także postanowień samych wzorców umów, co do ich zgodności z prawem. Ocena taka może zostać dokonana in concreto, w toczącym się między przedsiębiorcą a konsumentem sporze, którego przedmiotem są skutki prawne określonego postanowienia zawartej umowy (kontrola konkretna dokonywana ex post, czyli po zawarciu konkretnej umowy), albo też in abstracto, kiedy to sąd ochrony konkurencji i konsumentów bada treść stosowanego przez przedsiębiorcę w stosunkach z konsumentami wzorca umowy (kontrola abstrakcyjna dokonywana ex ante).

Skutkiem prawnym zaistnienia niedozwolonego postanowienia umownego jest jego bezskuteczność, polegająca na tym, że postanowienie umowne uznane za niedozwolone staje się bezskuteczne (verba legis „nie wiąże” – art. 385¹ § 2 kc). Bezskuteczność niedozwolonych klauzul następuje ex lege i ex tunc, a w ich miejsce wchodzi odpowiednie przepisy dyspozytywne. Sankcja z art. 385¹ § 1 i 2 kc z mocy prawa usuwa z umowy niedozwolone postanowienie (por. Agnieszka Rzetecka – Gil, Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania – część ogólna. Komentarz do art. 385¹ kc, LEX/el. 2011).

W niniejszej sprawie nie ulegało jednak wątpliwości Sądu, że **powodowie zawierając przedmiotową umowę posiadali status konsumenta**, w rozumieniu art. 22¹ kc, a postanowienia umowy, dotyczące jej praw i obowiązków, podlegają na podstawie ocenie przez pryzmat art. 385¹-385³ kc. **Nieruchomość, na dokończenie budowy której potrzebowali środków finansowych, miała służyć ich potrzebom mieszkaniowym.**

Zgodnie z art. 22¹ kc za konsumenta uważa się bowiem osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej **bezpośrednio** z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Funkcjonalna definicja konsumenta przyjmuje jako punkt wyjścia pełnią w danej chwili oraz sytuacji rolę ekonomiczną osoby fizycznej (która to osoba może następnie w innej już sytuacji pełnić rolę przedsiębiorcy). Definicja konsumenta dająca się wyinterpretować z art. 22¹ kc zawiera cztery elementy. Po pierwsze, konsumentem może być tylko osoba fizyczna, po drugie, musi ona dokonywać czynności prawnej, po trzecie, czynność ta pozostaje w określonej relacji z rolą społeczną tej osoby, a po czwarte, adresatem oświadczenia woli jest przedsiębiorca (T. Sokołowski [w:] A. Kidyba (red.): Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna. WKP 2012 wyd. II. Lex). Za konsumenta może zostać uznany wyłącznie taki profesjonalista, który działa poza granicami swych zwykłych kompetencji. Pogląd ten jest zbieżny ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w uzasadnieniu uchwały siedmiu sędziów z dnia 14 maja 1998 roku (III CZP 12/98, OSNC 1998, nr 10, poz. 151) zgodnie z którym czynności przedsiębiorcy wchodzi w zakres działalności gospodarczej, jeżeli pozostają w funkcjonalnym związku z tą działalnością, a w szczególności podejmowane są w celu realizacji zadań związanych z przedmiotem działalności konkretnego podmiotu.

Kryterium najistotniejszym i najbardziej charakterystycznym dla pojęcia konsumenta **jest kryterium braku bezpośredniego związku między dokonaną przez dany podmiot czynnością prawną a jego działalnością gospodarczą lub zawodową.** Z reguły ma ona zmierzać do zaspokajania potrzeb własnych, osobistych, "prywatnych" podmiotu, jego rodziny, domowników, także przyjaciół lub znajomych (prezenty), ma zapewniać funkcjonowanie gospodarstwa domowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2007 roku, IV CSK 122/07, OSNC - Zb. dodatkowy 2008 nr C, poz. 74, str. 73). Tylko pośredni związek pomiędzy czynnością prawną a działalnością gospodarczą osoby fizycznej nie pozbawia tej osoby przymiotu konsumenta.

Działalność gospodarcza przedsiębiorcy przejawia się m.in. w nawiązywaniu przez niego z określonymi podmiotami typowych ze względu na prowadzoną przez niego działalność gospodarczą stosunków prawnych. Jednak obok typowych umów przedsiębiorca zawiera również szereg umów, które nie są umowami typowymi, a w stosunku do prowadzonej działalności gospodarczej mają jedynie charakter pomocniczy. Punkt wyjścia do oceny, czy dana czynność ma charakter czynności powiązanej z prowadzoną działalnością gospodarczą lub zawodową, tylko bezpośrednio czy też pośrednio powinno stanowić to, czy czynność ta jest związana z utrzymaniem egzystencji samego podmiotu będącego przedsiębiorcą i zachowaniem prowadzonego przez niego przedsiębiorstwa.

Przy określeniu, czy dana czynność prawna jest bezpośrednio powiązana z prowadzoną działalnością gospodarczą lub zawodową, powinno się skorzystać z kryterium typowości stosunków prawnych, w których uczestniczy przedsiębiorca ze względu na rodzaj prowadzonej działalności prawnej. W razie wątpliwości konkretną czynność należy zaliczyć w poczet czynności dotyczących tylko tych pośrednio powiązanych z prowadzoną działalnością zawodową lub gospodarczą.

Za konsumenta może zostać uznany wyłącznie taki profesjonalista, który działa poza granicami swych zwykłych kompetencji. Pogląd ten jest zbieżny ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w uzasadnieniu uchwały siedmiu sędziów z dnia 14 maja 1998 roku (III CZP 12/98, OSNC 1998, nr 10, poz. 151) zgodnie z którym czynności przedsiębiorcy wchodzą w zakres działalności gospodarczej, jeżeli pozostają w funkcjonalnym związku z tą działalnością, a w szczególności podejmowane są w celu realizacji zadań związanych z przedmiotem działalności konkretnego podmiotu.

W tym miejscu należy zaznaczyć, iż powodowie kupili ww. lokal mieszkalny w celu zaspokojenia swoich potrzeb bytowo – mieszkaniowych. Z całą pewnością, **zakup tej konkretnej nieruchomości został dokonany w ramach statusu konsumenckiego powodów.** Dokonana przez przyzmat powyższych rozważań i konstatacji treść zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego wskazuje, iż umowa zawarta pomiędzy stronami nie ma także żadnego związku z działalnością gospodarczą powoda, której przedmiotem było sprzątnięcie obiektów oraz pośrednictwo w obrocie nieruchomościami/ **Zatem z punktu widzenia powodów analizowana umowa miała charakter całkowicie incydentalny, wyjątkowy, jednorazowy i okazjonalny - bez żadnego funkcjonalnego związku z ich działalnością zawodową.** Poza tym to na pozwanym ciążył obowiązek wykazania, czy dokonywana czynność prawna nie miała charakteru konsumenckiego. Tymczasem w niniejszej sprawie nie wykazano choćby tego, by powód uiszczane składki traktował jako koszty uzyskania przychodu przy rozliczeniach podatku dochodowego od osób fizycznych – w tym przedmiocie nie złożono żadnych wniosków dowodowych.

Ponieważ postanowienia umowne będące przedmiotem analizy na gruncie rozpoznawanej sprawy stanowią postanowienia wzorca umownego, to obejmuje je domniemanie, iż nie zostały uzgodnione indywidualnie, którego to domniemania pozwany nie wzruszył.

Przez działanie wbrew dobrym obyczajom - przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego - należy rozumieć wprowadzanie do wzorca klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron tego stosunku; rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza zaś nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków stron, wynikających z umowy, na niekorzyść konsumenta. Ocena rzetelności określonego postanowienia wzorca umownego może być dokonana za pomocą tzw. testu przyzwoitości, polegającego na zbadaniu, czy postanowienie wzorca jest sprzeczne z ogólnym wzorcem zachowań przedsiębiorców wobec konsumentów oraz jak wyglądałyby prawa lub

obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałyby zastrzeżone; jeżeli bez tego postanowienia znalazłby się on - na podstawie ogólnych przepisów - w lepszej sytuacji, należy uznać je za nieuczciwe (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2015 roku, I CSK 945/14, LEX nr 1927753).

Podkreślenia wymaga, że konstrukcja umowy była narzucona przez pozwanego według wzorca, zaś powodowie mogli umowę jedynie zaakceptować, gdyż w przeciwnym razie nie uzyskała kredytu. Tym sposobem pozwany bank, wprowadzając klauzule waloryzacyjne oparte o kursy walut wskazane w sporządzanych przez niego tabelach, przypisał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu denominowanego do waluty CHF i wysokości całej wierzytelności. Zasadnicze znaczenie miał także fakt, że waloryzacja rat kredytów udzielanych na podstawie przedmiotowej umowy o kredyt hipoteczny odbywała się w oparciu o tabele kursowe sporządzane wyłącznie przez pozwanego, bez jakiegokolwiek udziału drugiej strony umowy. Nie budziło także wątpliwości Sądu, że obciążenie powodów praktycznie nieograniczonym ryzykiem kursowym, godziło w sposób drastyczny w ich interesy ekonomiczne.

Dlatego powszechnie przyjmuje się natomiast, że tego rodzaju klauzule waloryzacyjne stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ kc (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 września 2020 roku, V ACa 143/20, Legalis nr 2493839, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 12 marca 2020 roku, I ACa 257/19, Legalis nr 2331056), konsekwencją czego jest konieczność uznania umowy za nieważną (podobnie uznał Sąd Najwyższy w wyroku z 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, Legalis nr 2277328; Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 13 listopada 2019 roku, I ACa 674/18, Legalis nr 2288617, w wyroku z 4 września 2020 roku, V ACa 44/19, Legalis nr 2502627, z dnia 13 listopada 2019 roku, I ACa 268/19, 2282846; z dnia 23 października 2019 roku, V ACa 567/18, Legalis nr 2271446, z dnia 29 stycznia 2020 roku, I ACa 67/19, Legalis nr 2292747 oraz Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 20 lutego 2020 roku, I ACa 635/19, OSA 2020/2/5.).

Przywołane wyżej postanowienia umowne wypełniają w oczywisty sposób znamiona niedozwolonych postanowień umownych w myśl art. 385¹ kc oraz art. 385³ pkt 8 kc. Ich skutkiem jest wyeliminowanie klauzuli waloryzacyjnej z umowy, która nie może być zastąpiona żadnymi innymi przepisami czy warunkami umowy, co w efekcie prowadzi do nieważności umowy.

Sąd uznał, że kwestionowane postanowienia umowy kredytu, które wprowadzają ryzyko kursowe (ryzyko wymiany) przez mechanizm indeksacji, stanowią klauzulę określającą główne świadczenia stron („główny przedmiot umowy” w rozumieniu dyrektywy 93/13). Klauzule waloryzacyjne stanowią essentialia negotii umowy kredytu denominowanego. Wobec tego, jako postanowienia określające główne świadczenia stron, mogą być oceniane pod kątem ich nieuczciwego charakteru tylko wówczas, jeżeli nie zostały one wyrażone prostym i zrozumiałym językiem.

W ocenie Sądu **analizowane postanowienia umowy nie zostały sporządzone prostym językiem i są rozproszone w wielu miejscach umowy, co zdecydowanie utrudnia ich odczytywanie.** Zgodzić się należy z utrwalonym już w judykaturze i piśmiennictwie poglądem, wedle którego wyrażenie warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem ma zapewnić konsumentowi podjęcie świadomej i rozważnej decyzji w kwestii zawarcia umowy. Z pewnością świadomości decyzyjnej konsumenta zawierającego umowę kredytową nie sprzyja odsyłanie do aktów prawnych czy załączników (np. tabel kursowych) nieujętych w umowie, czy wręcz zastrzeżenie ich zredagowania w przyszłości, np. harmonogramu spłat (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 9 maja 2019 roku, I ACa 47/19, LEX nr 2712200).

Jak wynika z orzeczenia TSUE z 20 września 2017 roku (C – 186/16, Legalis nr 1665691), art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w przypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ten oznacza, że (...) musi zostać rozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument

mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku waluty obcej (...), ale również oszacować – potencjalnie istotne konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych.

W świetle powyższego orzeczenia należy przyjąć, że nie jest wystarczające powiadomienie konsumenta o tym, że udzielony mu kredyt oraz raty kredytu będą indeksowane według określonego miernika wartości (w tym wypadku do waluty obcej). Niewystarczające jest również poinformowanie klienta o tym, że wartość kredytu i wysokość rat będzie się wahać w zależności od kursu waluty, gdyż przeciętny uczestnik rynku posiada świadomość, że kurs waluty zmienia się w czasie. Jednak staranność banku powinna polegać na rzetelnym przedstawieniu konsumentowi skutków zmiany kursów dla zaciągniętego przez niego zobowiązania kredytowego, w szczególności zmiany nie tylko wysokości raty, ale również salda kredytu.

Wprowadzony do umowy mechanizm denominacji powodował dodatkowo nierównomierne rozłożenie pomiędzy stronami umowy ryzyka wynikającego z waloryzacji kwoty kredytu do zmiennego w czasie kursu waluty obcej. Z postanowień umowy wynika, że kwota udzielonego powodom kredytu została przeliczona według kursu kupna waluty z tabeli kursów banku natomiast raty kredytu indeksowane były według kursu sprzedaży CHF z tabeli banku obowiązującego w dacie spłaty raty. Jednocześnie indeksacji podlegała kwota kredytu pozostałego do spłaty. Powyższy mechanizm powodował, że saldo kredytu wahało się w zależności od kursu waluty, zaś wysokość rat kredytu również podlegała wahaniom w zależności od kursu sprzedaży waluty. W rezultacie zastosowanego mechanizmu konsument nie był w stanie ustalić wysokości raty kredytu w danym miesiącu jak również faktycznej wysokości kredytu pozostałego do spłaty. Skutkiem mechanizmu denominacji jest nierównomierne rozłożenie ryzyka na strony umowy. Bank, udzielając kredytu indeksowanego, poza ryzykiem wynikającym z zawarcia umowy i potencjalnej możliwości braku spłaty kredytu przez konsumenta, ryzykuje jedynie stratę wynikającą z utraty kwoty wypłaconej konsumentowi.

Odmierna jest natomiast sytuacji konsumenta, który jest narażony na zwiększenie zadłużenia w zasadzie do nieograniczonej wysokości i to na każdym etapie wykonywania umowy, również po wielu latach jej wykonywania. Może zatem okazać się, że w przypadku zawartej umowy na okres 30 lat, po 20 latach spłacania kredytu, konsument będzie musiał spłacić zadłużenie wielokrotnie przewyższające wysokość pierwotnego zobowiązania kredytowego.

Skutki wadliwości postanowień umownych

W razie sporu o ważność umowy kredytu bankowego denominowanego (indeksowanego) do obcej waluty, w której treści znajduje się niedozwolona klauzula konsumencka dotycząca sposobu tej denominacji, teoretycznie są trzy możliwości jej rozstrzygnięcia. Pierwsza, to stwierdzenie nieważności umowy, która bez klauzuli niedozwolonej nie może dalej funkcjonować w obrocie prawnym, zwłaszcza ze względu na brak (odpadnięcie) któregoś z koniecznych składników (*essentialia negotii*) umowy nazwanej kredytu bankowego. Druga to przyjęcie, że umowa jest ważna, ale w miejsce bezskutecznych postanowień waloryzacyjnych nie wchodzi żadne dodatkowe postanowienia. Trzecia, to ewentualne przyjęcie, że umowa jest ważna i jej uzupełnienie przez Sąd przez wprowadzenie w miejsce niedozwolonych klauzul innego mechanizmu waloryzacji (podobnie uznał Sąd Najwyższy w wyroku dnia 2 czerwca 2021 roku, I CSKP 55/21, Legalis nr 2584569).

W ocenie Sądu przedmiotowa umowa kredytu jest nieważna także z tego względu, że abuzywne są jej postanowienia określające mechanizm waloryzacji. Bez tych postanowień umowa nie może dalej wiązać gdyż brak jest zasadniczych jej elementów, tj. określenia świadczenia stron. Nie może więc znaleźć zastosowania art. 385¹ § 2 kc czy też art. 6 ust. 1 in fine dyrektywy nr 93/13.

Skutkiem uznania za niedozwolone postanowień umownych dotyczących zasad ustalania kursów walut, jest konieczność ich pominięcia przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego konsumenta. Postanowienia takie przestają wiązać już od chwili zawarcia umowy. Oznacza to, że nie stanowią elementu treści stosunku prawnego i nie mogą być uwzględniane przy rozpoznawaniu spraw związanych z jego realizacją. W rezultacie konieczne jest przyjęcie, że łączący strony stosunek umowny nie przewiduje zastosowania mechanizmu indeksacji w kształcie określonym pierwotną umową: pozostaje sformułowanie o indeksacji i przeliczeniu świadczeń bez precyzyjnego

wskazania sposobu określania kursów. W szczególności **nie jest możliwe zastosowanie kursu LIBOR i marży banku, gdyż jest to rozwiązanie zupełnie nie wynikające z oświadczeń woli stron** (podobnie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, OSNC zb. dod. 2021/B/20, z 10 maja 2022 roku, II CSKP 285/22, z 13 maja 2022 roku, II CSKP 293/22; z 20 maja 2022 roku, II CSKP 796/22, Legalis nr 2700371).

W konsekwencji nie jest możliwe ustalenie wysokości świadczenia kredytobiorcy, tj. ustalenie wysokości kwoty, która podlega zwrotowi na rzecz banku i która stanowi podstawę naliczenia odsetek należnych od kredytobiorców. Wobec niezgodnienia przez strony wysokości podstawowego świadczenia choćby jednej ze stron, umowę należy uznać za nieważną. Dlatego należy w pełni podzielić stanowisko, iż **pozostawienie umowy w kształcie okrojonym poprzez wyeliminowanie z niej klauzul indeksacyjnych określających główne świadczenia stron umowy, stanowiłoby naruszenie art. 353¹ kc wyrażającego zasadę swobody umów. Byłoby sprzeczne z istotą, naturą stosunku zobowiązaniowego, który strony chciały wykreować**. Bez takich bowiem postanowień nie może dojść do ważnego zawarcia umowy kredytu denominowanego kursem waluty obcej (tak uznał m. in. Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 4 września 2020 roku, V ACa 44/19, LEX nr 3102217). Dalsze utrzymanie umowy kredytowej, po wyeliminowaniu klauzul zakwestionowanych przez kredytobiorców, nie jest możliwe, dlatego trzeba przyjąć **upadek całej umowy** (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, OSNC zb.dod. 2021/B/20; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 listopada 2019 roku, I ACa 268/19, Legalis nr 2282846).

Za trafnością takiej argumentacji przemawia także orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z którego wynika zakaz uzupełniania powstałej w ten sposób luki w umowie przepisami dyspozytywnymi – w szczególności pozwalającym na zastosowanie kursu średniego NBP (vide: wyrok z dnia 3 października 2019 roku, C-260/18, Legalis nr 2230278; oraz z dnia 29 kwietnia 2021 roku, C-19/20, Legalis nr 2562735). Stanowiska tego nie zmienia wyrok z 2 września 2021 roku (sygn. C-932/19, Legalis nr 2606025) m.in. z tego powodu, że w Polsce nie wprowadzono ustawowego kursu wymiany walut w umowach kredytów. **Brak możliwości zastosowania średniego kursu NBP potwierdził także Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 2 marca 2022 roku** (sygn. II CSKP 520/22, Legalis nr 2698157). Po stwierdzeniu nieważności nieuczciwego warunku znajdującego się w umowie zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, który pociąga za sobą nieważność tej umowy w całości, Sąd nie może zastąpić tego warunku umownego ani wykładnią oświadczenia woli stron w celu uniknięcia unieważnienia tej umowy, ani przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym - nawet jeśli konsument został poinformowany o skutkach nieważności tejże umowy i zaakceptował je (vide: wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 8 września 2022 roku, C-80/21, Legalis nr 2714917).

Nie jest możliwe zastosowanie w sprawie w miejsce postanowień abuzywnych m.in. art. 24 i 32 ustawy z dnia 28 sierpnia 1997 roku o Narodowym Banku Polskim (tj. Dz. U. z 2022 roku, poz. 492 ze zm.), jako mających charakter ogólny, których ratio legis nie jest zastępowanie luk w umowie wywołanych wyeliminowaniem z niej postanowień niedozwolonych. Przepisem uzupełniającym lukę nie jest także art. 41 ustawy z dnia 22 sierpnia 1936 roku Prawo wekslowe (tj. Dz. U. z 2022 roku, poz. 282 ze zm.) z racji na zawężenie jego stosowania do zobowiązań wekslowych (vide: wyroki Sądu Apelacyjnego w Warszawie: z 25 maja 2022 roku, V ACa 839/21, Legalis nr 2713700; z 13 września 2022 roku, V ACa 110/22, Legalis nr 2763297; z 5 października 2022 roku, V ACa 175/22, Legalis nr 2790024).

Sąd podziela stanowisko, iż konsument może wyrazić swą zgodę na niedozwolone postanowienie zarówno w toku sporu przed sądem, jak i pozasądowo, jednakże w obu przypadkach będzie to skuteczne tylko wtedy, gdy został wyczerpująco poinformowany o konsekwencjach prawnych, jakie może pociągnąć za sobą definitywna nieskuteczność (nieważność) tego postanowienia. W przedmiotowej sprawie Sąd poinformował powodów o tego rodzaju konsekwencjach prawnych (protokół rozprawy k. 234v.). Należycie poinformowani powodowie odmówili zgody na jej dalsze obowiązywanie, co spowodowało trwałą bezskuteczność (nieważność) ww. umowy (vide: uchwała 7 Sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna z 7 maja 2021 roku, III CZP 6/21, Legalis nr 2563899).

Rozliczenie stron

Z uwagi na nieważność umowy kredytu, dla ostatecznego rozliczenia stron zastosowanie znalazły przepisy art. 405 - 410 kc. W najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi już żadnych wątpliwości zagadnienie, że jeżeli w następstwie zastosowania przedstawionych reguł umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna (nieważna), świadczenia spełnione na jej podstawie powinny być postrzegane jako świadczenia nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 kc (vide: uchwała 7 Sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna z dnia 7 maja 2021 roku, III CZP 6/21, Legalis nr 2563899; wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 roku, III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 roku, I CSK 242/18, Legalis nr 1966950 i z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, OSNC zb. dod. 2021/B/20, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 roku, III CZP 11/20, Legalis nr 2532281).

Zgodnie z art. 405 kc, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. W myśl zaś art. 410 § 1 i 2 kc, przepisy artykułów poprzedzających stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Bank wypłacił powodom z tytułu przedmiotowej umowy kwotę kredytu w kwocie 294 508, 47 złotych. Następnie powodowie spełniali świadczenia odpowiadające określonym w umowie ratom kapitałowo-odsetkowym wpłacając na rzecz banku kwotę 194 527,03 zł oraz 76 930,61 CHF, na którą składały się: kwota 194 057, 21 zł oraz 76 930, 61 z CHF uiszczone tytułem spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz 469, 82 zł tytułem opłat i składek ubezpieczenie. Powyższe ustalenia wynikają z zaświadczeń wystawionych przez pozwanego (zaświadczenie banku k. 43-47), których prawidłowość nie była kwestionowana w toku postępowania. Z uwagi na nieważność ww. umowy kredytu, na podstawie powołanych przepisów powodowie mogli domagać się zwrotu kwoty wskazanej w pozwie. Z tych względów Sąd w pkt. **I** sentencji wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powodów R. C. i A. C. kwotę 194 527,03 złotych, a w pkt. **II** sentencji wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powodów R. C. i A. C. kwotę 76 930,61 CHF.

Zasądzenie miało charakter łączny co wynika z faktu, iż powodowie pozostają w ustroju wspólności ustawowej i tego rodzaju o rozstrzygnięcie wynikało z treści art. 31 § 1 ustawy z dnia 25 lutego 1964 roku – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (tj. Dz. U. z 2020 roku, poz. 1359 ze zm.) który ustanawia tzw. współwłasność łączną.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 kc zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Ponadto, jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Jednakże gdy wierzycielność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy.

W niniejszej sprawie Sąd zasądził na rzecz powodów od pozwanego odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty wskazanej w **pkt I i II** sentencji od dnia 7 lipca 2022 roku do dnia zapłaty. Zważywszy, że stosownie do aktualnego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej konsument może wiążąco oświadczyć, iż nie ocenia konsekwencji definitywnej nieważności umowy kredytu jako szczególnie niekorzystnych - sprzeciwiając się zarazem udzieleniu mu ochrony przed tymi konsekwencjami - należy stwierdzić, że oświadczenie to może złożyć tylko do chwili, w której odmówił potwierdzenia klauzuli abuzywnej albo upłynął rozsądny czas do jej potwierdzenia. Z tego względu, udzielona konsumentowi, „wyczerpująca” informacja o konsekwencjach abuzywności klauzuli powinna obejmować także informację o tym, że bez tej klauzuli umowa nie może wiązać, o konsekwencjach (roszczeniach) związanych z ewentualną definitywną nieważnością umowy i o ewentualnej możliwości utrzymania umowy z regulacją zastępczą, jeżeli konsekwencje te są dla konsumenta szczególnie niekorzystne. W niniejszej sprawie nastąpiło to na rozprawie w 7 lipca 2022 roku (pouczenie k. 234 v), od tej daty nastąpiła definitywna wymagalność roszczenia powodów. Zatem od następnego dnia pozwany pozostaje zatem w opóźnieniu w spełnieniu żądania powodów.

Należy pamiętać, że to **do sądu krajowego**, który stwierdza nieuczciwy charakter warunku umowy zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem, **należy poinformowanie konsumenta**, w ramach krajowych norm proceduralnych i **w następstwie kontradiktoryjnej debaty**, o konsekwencjach prawnych, jakie może pociągnąć za sobą stwierdzenie nieważności takiej umowy, niezależnie od tego, czy konsument jest reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika (pkt 4 wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 29 kwietnia 2021 roku, C-19/20, Legalis nr 2562735). Zatem od następnego dnia pozwany pozostaje w opóźnieniu w spełnieniu żądania powodów i od tej daty należało zasądzić odsetki ustawowe za opóźnienie od należności głównej. W pozostałym zakresie żądanie zasądzenia odsetek było bezzasadne, o czym Sąd orzekł w pkt. IV sentencji. **Identyczne stanowisko co do zasądzenia odsetek (tj. od daty pouczenia przez Sąd powoda o skutkach nieważności) zajął Sąd Apelacyjny w Warszawie m. in. w wyrokach: z 17 marca 2022 roku (sygn. I ACa 893/21), z 20 czerwca 2022 roku (I ACa 902/21) oraz z 23 sierpnia 2022 (sygn. V ACa 26/22)**. Sąd podziela bowiem stanowisko, że kaskadowa konstrukcja roszczeń powodów wykluczała stanowczość ich decyzji gdyż dopuszczała utrzymanie umowy z wyłączeniem klauzul abuzywnych. Struktura tak skonstruowanych roszczeń nie przekreślała bowiem utrzymania umowy. Podobnie wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu postanowienia z 28 czerwca 2022 roku (sygn. V ACa 553/21), w którym przedstawił zagadnienie prawne dotyczące odsetek Sądowi Najwyższemu (III CZP 132/22).

Należy także wskazać, iż na powyższe rozstrzygnięcie nie miał wpływu fakt, iż pozwany posiada niewątpliwie wobec powodów roszczenie o zwrot wypłaconego im kapitału kredytu. Wynika to z tego, iż jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, **konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy** (tak wskazał m. in. Sąd Najwyższy w uchwale 7 Sędziów - zasadzie prawnej z dnia 7 maja 2021 roku, III CZP 6/21, Legalis nr 2563899).

Zarzut potrącenia

Odnosząc się do zarzutu potrącenia należy zaznaczyć, że także został on podniesiony przez pozwany bank warunkowo, tj. "na wypadek uwzględniania powództwa o zapłatę". Powyższe sytuacja zdaniem Sądu powoduje jego nieskuteczność. Warunkowy charakter oświadczenia o potrąceniu wynikał z faktu, że pozwany twierdził stanowczo, że umowa zawarta z powódką była ważna. Tymczasem przyjmuje się, że niedopuszczalne jest zastrzeżenie warunku w przypadku składania jednostronnych oświadczeń woli o charakterze prawnokształtującym. Zastrzeżenie warunku powoduje w przypadku takiej czynności jej nieważność z uwagi na sprzeczność z prawem, co wynika z art. 89 kc umożliwiającego zastrzeżenie warunku tylko w przypadku czynności prawnych, których właściwość na to pozwala. Oświadczenie o potrąceniu także ma charakter jednostronnej czynności prawnej, której charakter nie pozwala na dokonywanie jej warunkowo. Oświadczenie w tym przedmiocie nie zostało też doręczone powodce w sposób określony w art. 61 § 1 kc. Przemawiało to za uznaniem, że zgłoszony **zarzut potrącenia był bezskuteczny**.

Dodatkowo warto wskazać, że gdy pozwany podniósł zarzut potrącenia, to jego wierzytelność o zwrot kapitału **nie była jeszcze wymagalna**. Kredytodawca może bowiem żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna (vide: uchwała 7 Sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna z dnia 7 maja 2021 roku, III CZP 6/21, Legalis nr 2563899). Umowa kredytu badana przez Sąd w niniejszej sprawie stała się trwale bezskuteczna dopiero od dnia oświadczenia powódki złożonego w dniu 29 września 2022 roku (oświadczenie powódki k. 258-258v.). Zatem dopiero w terminie 14 dni po złożeniu tego oświadczenia pozwany mógłby podnieść zarzut potrącenia.

Należy bowiem pamiętać, że **wymagalność wierzytelności musi istnieć w czasie złożenia oświadczenia o potrąceniu i dotarcia jego treści do wiadomości dłużnika wierzytelności**. Nie wywołuje żadnego skutku złożenie oświadczenia o potrąceniu niewymagalnej wierzytelności. Oznacza to, że potrącający powinien złożyć oświadczenie po ziszczeniu się tej przesłanki, a jeśli dokonał tego we wcześniejszym czasie musi złożyć ponowne oświadczenie. Nie ma podstaw do przyjęcia, że mogłoby dojść do obejścia wymaganie istnienia przesłanki przesądzającej o zdadności oświadczenia do umorzenia obu wierzytelności (wymagalności) przez złożenie zarzutu potrącenia w dowolnym czasie. Co więcej, możliwość konwalidowania oświadczenia o potrąceniu niewymagalnej

wierzytelności, jako jednostronnej czynności prawnej, jest wyłączona (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2012 roku, III CSK 317/11, Legalis nr 544255). W tej sytuacji zarzut potrącenia pozwanego i tak zostałby podniesiony bezskutecznie jako **przedwczesny**.

Zarzut nadużycia prawa

Nie można było również mówić o nadużyciu prawa przez stronę powodową. Podkreślić należy, że przepis art. 5 kc jest klauzulą generalną i jedynie w wyjątkowych sytuacjach może stanowić podstawę oddalenia powództwa. W ocenie Sądu pozwany nie wykazał, jakie dokładnie zasady współzycia społecznego miałyby zostać naruszone przez powodów. Pozwany nie określił także, w jaki sposób zachowanie powodów miałyby naruszać zasady współzycia społecznego czy zasadę, że umów należy dotrzymywać (pacta sunt servanda). Odmowa udzielenia ochrony prawnej na podstawie art. 5 kc z uwagi na jego wyjątkowy charakter, musi być uzasadniona istnieniem okoliczności rażących i nieakceptowanych w świetle powszechnie uznawanych w społeczeństwie wartości. Zasadniczą podstawę stwierdzenia o wystąpieniu nadużycia prawa stanowić powinna analiza zachowania uprawnionego. Jego negatywna ocena może wynikać m.in. z faktu, że zajęcie zostało przez niego sprowokowane albo też z faktu wykorzystania położenia drugiej strony (vide: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2009 roku, IV CSK 290/09, Lex nr 560607).

W okolicznościach niniejszej sprawy samo wykonywanie przez powodów prawa do żądania zapłaty objętej pozwem kwoty nie daje jakichkolwiek podstaw do stwierdzenia, że wykonywanie tego prawa jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego lub społeczno – gospodarczym przeznaczeniem tego prawa. Twierdzenie pozwanego jest bardziej chybione w sytuacji gdy ustalono, że postanowienia łączącej strony umowy są abuzywne z powodu działań pozwanego. W końcu przecież to pozwany opracował projekt umowy który w sposób oczywisty oraz rażący narusza interesy konsumentów. Nie może powoływać się na naruszenie zasad współzycia społecznego osoba, która sama zasady te (lub przepisy prawa) narusza (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2020 roku, I CSK 812/19, Legalis nr 2480093). W ocenie Sądu powodowie nie nadużyli swych uprawnień wynikających z posiadania statusu konsumenta, w szczególności nadużycie tego prawa nie może przejawiać się w wytoczeniu niniejszego powództwa, jak również w samym kwestionowaniu postanowień ww. umowy.

Brak przedawnienia roszczenia powodów

W świetle najnowszego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości (vide: wyrok z dnia 10 czerwca 2021 roku, C-776/19, Legalis nr 2581726) oraz Sądu Najwyższego (uchwała 7 Sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna z dnia 7 maja 2021 roku, III CZP 6/21, Legalis nr 2563899), oczywiście bezzasadny był podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczeń powodów. Należy bowiem wskazać, iż w terminach z którymi pozwany łączył początek biegu terminu przedawnienia roszczeń powodów mogli oni nie wiedzieć o całości swoich praw wynikających z dyrektywy nr 93/13. Całość jej wiedzy o tych uprawnieniach należy wiązać dopiero z pouczeniem dokonany przez Sąd w toku niniejszego postępowania w 7 lipca 2022 roku (pouczenie i oświadczenie k. 234v.) Tym samym termin przedawnienia określony w art. 118 kc z pewnością nie upłynął.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu

O kosztach procesu Sąd orzekł w pkt. **IV** sentencji na podstawie art. 98 § 1 i § 3 kpc. Pozwany de facto przegrał sprawę w całości, zatem obciążał go obowiązek zwrotu całości kosztów procesu poniesionych przez powodów. Ich wysokość to 11 834 złotych, na którą to sumę złożyły się: uiszczona opłata od pozwu w wysokości 1 000 złotych, opłata skarbową od dokumentu pełnomocnictwa w wysokości 34 złotych oraz wynagrodzenie pełnomocnika powoda w osobie radcy prawnego w wysokości 10 800 złotych. Zostało ono ustalone na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz. 1804 ze zm.).

Mając na uwadze powyższe okoliczności oraz treść przepisów prawa, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

(...)